№ 75. Łódź, Wtorek 16 marca 1920 roku. Cena 45 fen. Rok I.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. O. 60143

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie mk. 11.— kwartalnie mk. 33.— rocznie mk. 132.—

Cena numeru pojedyńczego 45 fen.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.
Redaktor przyjmuje od g. 6 do 7 wieczorem.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.
Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 3.50, w tekście mk. 4.50, po tekście reklamy mk. 2.25, nekrologi mk. 1.75, zwyczajne 135 fen za wiersz petitowy jednołamowy.
Ogłoszenia drobne 20 f. za wyraz, dla poszukujących pracy 15
Ogłoszenia nadesłane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

Rzeczpospolita bez urzędników?

(Nędza urzędników. Urzędnicy uciekają z posad! Co Polsce grozi?)

Młoda Rzeczpospolita, od chwili swego powstania walcząca z niesłychanemi wprost przeszkodami, znowu stoi w obliczu niebezpieczeństwa, które grozi zniszczeniem organizmu państwowego, zawaleniem budowy, z takim wysiłkiem wznoszonej i podpieranej.

Niebezpieczeństwo to—w postaci nędzy urzędników, wzmagającej się wraz ze wzmożeniem drożyzny, przybiera rozmiary coraz bardziej przerażające.

Stosunki są wprost tragiczne: urzędnicy państwowi, kierujący najważniejszemi sprawami państwa, nie posiadają środków wystarczających, by zapewnić sobie dostateczne utrzymanie; o utrzymaniu żon i ich dzieci mowy niema. Sprawienie butów lub ubrania jest faktem wagi niesłychanej, który stale spędza sen z powiek urzędnika Rzeczypospolitej.

Jeżeli urzędnicy wyżsi są w tak ciężkiem położeniu, — cóż mówić dopiero o urzędnikach średnich, a zwłaszcza niższych. Ci nieszczęśnicy wyprzedali i pozastawiali wszystko, co do sprzedaży lub zastawienia się nadawało, pozapożyczali się wszędzie, gdzie kredyt uzyskać mogli,—i znaleźli się zupełnie w położeniu bez wyjścia. Zwłaszcza ciężko tym urzędnikom, którzy mają małe dzieci i których żony wskutek tego nie mogą zarobkować. Nieszczęśnicy ci nie przewidzieli, że będą urzędnikami państwowymi w Polsce niepodległej (bo niezbyt dawno jeszcze mikt tego nie przewidywał), i wskutek tego mieli nieostrożność ożenienia się i dochowania dzieci. Dziś głód i nędza jest udziałem tych nieszczęśliwych istot.

Niedawno obiegła prasę wiadomość o trzech sądownikach, którzy wspólnie rozporządzali jedną parą butów, oraz i sędzim, który skaleczył sobie palec przy rąbaniu drzewa. Nietylko jednak w sądownictwie szerzy się nędza, — jest ona udziałem wszystkich urzędników państwowych, za wyjątkiem chyba tych, którzy wyzbyli się skrupułów i drogą nieuczciwą starają się zwiększyć swe zarobki. Bo tych, którzy posiadają własne kapitały i z własnej kieszeni mogą dokładać do zaszczytu służenia Polsce na urzędzie,—jest poczet bardzo niewielki.

I oto powstaje widmo strasznego niebezpieczeństwa: co stanie się z Polską, gdy, naprzykład, sędzio-

wie polscy, inspektorowie pracy i tym podobni urzędnicy, na uczciwości i nieprzekupstwie których państwo mocno stać musi, jeżeli wszyscy ci ludzie po ministerjach, którzy najważniejsze sprawy państwa rozstrzygają, — jeżeli ten zastęp inteligentnych nędzarzy, czyniących wrażenie pływaków, których coraz mocniej fala nędzy zalewa, zdemoralizuje się i zepsuje? co będzie, jeżeli te właśnie urzędy, których uczciwość jest ostoją państw, zawiodą pokładane w nich oczekiwania?

Jednostki bardziej rzutkie i zdolniejsze z urzędów uciekają, nie czując powołania do odegrania roli męczenników. Pozostają jednostki mniej przedsiębiorcze, co bezwarunkowo odbić się musi w sposób niezbyt dodatni na działalności urzędów.

Uciekają urzędnicy najwyżsi nawet, ogałacając bardzo odpowiedzialne stanowiska. A jednocześnie wśród sfer urzędniczych szerzy się lekceważenie posad urzędowych, ferment i niezadowolenie. Bywały wypadki, że urzędnicy całych wydziałów i sekcji ministerjalnych w Warszawie (gdzie drożyzna jest najbardziej dotkliwa) zamierzały podać się gremjalnie za lada powodem do dymisji lub nawet zamiar ten uskutecznialy. Wszyscy niemal urzędnicy rozglądają się za zajęciami bardziej popłatnemi; trudno znaleść kandydatów na urzędy w stolicy, nie mówiąc już o kresach.

Jak się stan taki odbija na biegu spraw urzędowych, — zrozumieć aż nazbyt łatwo.

Sejm uchwalił prawo, karzące urzędników śmiercią za nadużycia służbowe; dotychczas jeszcze nie zanotowano w prasie ani jednego wypadku, w którym uczynionoby z prawa tego użytek. Trudno przypuszczać, by owe nadużycia nagle zniknęły, by samo uchwalenie prawa wystarczyło dla usunięcia zła; raczej przypuszczać wolno, że trudności ekonomiczne, z jakiemi urzędnik walczyć musi, każą zamykać społeczeństwu oczy na nadużycia, których dopuszczają się urzędnicy mniej sumienni, że stwarzają warunki dla łagodnego traktowania podobnych objawów, wbrew intencjom surowego prawa.

Nie trzeba wyjaśniać szeroko, że taki stan rzeczy byłby poprostu zachętą dla urzędników do naśladowania „sprytniejszych" kolegów.

W interesie przyszłości Polski, w interesie niepodległości naszej rząd musi znaleść drogę, któraby zabezpieczyła istnienie urzędnika, bez zmuszania go do szukania sobie postronnych zarobków; wówczas dopiero znikną zastraszające objawy, a prawo, karzące nieuczciwych urzędników, pozyska sobie podstawy moralne.

—o—

O żywność dla Łodzi.

Od dłuższego już czasu miasto Łódź należy do Związku zaopatrywania miast. Złożyliśmy gwarancję zapewnienia, kapitały i t. d.—Czytamy w gazetach, że dyrektor Związku zaopatrywatrywania miast p. Wyczółkowski jeździ raz po raz zagranicę i przywozi zapasy żywności. Dowiadujemy się, że z Gdańska nadchodzą samochody i inne zakupy dla Warszawy. Ostatnio ziemie Wschodnie, zachęcone widać rozmachem naczelnego dyrektora Związku zaopatrywania miast przyłączyły się do niego, tylko biedna Łódź czeka na pomoc żywnościową i doczekać się nie może. Mało tego. Wiele firm zagranicznych i gdańskich na propozycję sprzedania dla miasta Łodzi żywności odpowiada, że mogą sprzedać ją tylko przez Związek aprowidowania miasta.

A Związek ten co robi?

Oto, po półrocznem istnieniu, ofiaruje nam mąkę po mk. 16 funt, czy to nie żarty?

I co to wszystko ma znaczyć?

Wszak umowa zagwarantowała nam duży procent zakupionych przez Związek zaopatrywania zapasów żywności.

Wszak zakupy się robią, przychodzą do Warszawy, na Litwę i t. d.

Tanie towary zawsze rozdrapią ci, co ich zakupu pilnują, a nam oddają takie, których widać nikt nie chce wziąć, jako drogie albo niepotrzebne.

Tak dalej być nie może!

Łódź musi mieć korzyść z instytucji, która podjęła się prowadzić zakupy dla Łodzi.

Propozycja kupienia mąki po mk. 16 funt jest z jednej strony kpinami z głodnej ludności Łodzi, a z drugiej strony kompromitacją w najwyższym stopniu Związku zaopatrywania miast.

Co warta bowiem instytucja, która powinna zaopatrywać w żywność Łódź, a nie ma pojęcia o istniejących u nas cenach.

Przecież pszenna mąka, nawet od najgorszego paskarza kupiona, kosztuje mk. 8—10 za funt.

A więc Związek zaopatrywania miast albo jest tak niedołężny, że nie wie co się dzieje w kraju i wtedy jest instytucją nad wyraz szkodliwą—bo przez podobne, wyżej przytoczone zakupy, wspiera tylko podnoszenie cen, albo jest —co gorsza, tak nieuczciwy, że liczy na nieświadomość lub niedopatrzenie łódzkiego wydziału zaopatrywania,—a więc jest instytucją i w tym wypadku bardzo szkodliwą!

Sytuacja stała się bardzo poważną. Instytucja, która miała przyczynić się do obniżenia cen produktów, podnosi je o 100%.

Największy paskarz w Łodzi nie ośmieliłby się zaproponować mąki po... 16 mk. funt.

Widać umowa ze Związkiem miast nie wystarcza, miasto musi inaczej pilnować swych interesów!

Więc miejmy swego człowieka w zarządzie, którybу: po pierwsze nie dopuścił do podobnych skandalicznych zakupów, a po drugie lepiej pilnował interesów szerokich mas ludności m. Łodzi.

Jeżeli zaś nie mamy nikogo, żeby tam w zarządzie był naszym przedstawicielem, to momentalnie wystąpmy ze Związku „zaopatrywania" miast, żeby nie mieć odpowiedzialności za ich postępowanie.

Łódź robotnicza nie może dawać swej firmy dla paskarskich interesów.

Głodny robociarz.

—o—

Zakończenie zatargu na kolejach podjazdowych.

(k) Wczoraj, po powrocie z Berlina dyrektora kolei inż. Gierlicza odbyła się konferencja z delegatami pracowników kolei elektrycznych dojazdowych — „Łódź—Zgierz—Pabjanice—Aleksandrów —Konstantynów", na której rozważano sprawę żądań tych pracowników, dotyczących podwyższenia dodatku drożyźnianego. Po kilkugodzinnych obradach, obie strony doszły do porozumienia. Dyrekcja Tow. uwzględniając ciężkie położenie pracowników, zgodziła się na powiększenie dodatku drożyźnianego o 100%, pobieranego według następującej normy: kawaler — mk. 125, żonaty z 1 dzieckiem mk. 187.50, żonaty z kilkoma dziećmi mk. 250.

W ten sposób, przy uwzględnieniu podwyżki, z dniem 1-go marca, dodatki drożyźniane wynosić będą: dla samotnych mk. 250, dla żonatych z jednem dzieckiem, mk. 375, dla żonatych obarczonych kilkoma dziećmi mk. 500 — miesięcznie.

Zatarg więc został załatwiony pomyślnie.

—•—

Baczność, lokatorzy!

Polip kamieniczników wysuwa swe macki. Wilcze apetyty, zawczesne nadzieje kamieniczników.

Kamienicznicy łódzcy, licząc na ustępliwość rządu i poparcie reakcyjnej części Sejmu, ufni w swe kapitały, iż starania ich o zniesienie prawa ochrony lokatorów zostaną uwzględnione, — już dziś prawem kaduka podnoszą cenę komornego — kłamiąc świadomie iż „jest im już na to prawo dane". Opierającym się ich apetytom lokatorom, wymawiają mieszkania i tem zmuszają nieświadomych lokatorów do płacenia wyższego komornego.

Fakty takie są już dzisiaj na porządku dziennym i miały miejsce przy ul. Słowiańskiej 25 — gdzie właściciel domu Józef Grzegorzewski podniósł wszystkim lokatorom od 1 marca komorne od 40% do 50%, zapowiadając niektórym, iż w razie niezapłacenia podwyżki — wyrzuci ich z mieszkania. Pozatem pan „kamienicznik" w wykazie cen mieszkań z 1914 r. podał cenę niektórych mieszkań wyższą od faktycznej ceny płaconej w 1914 r.

Drugi wypadek miał miejsce przy ul. Grabowej 23, gdzie gospodarz Teodor Wesołowski również podniósł cenę mieszkań od 1 marca.

Przy ul. Lipowej są domy, których właściciele zapowiedzieli lokatorom podwyżkę komornego od 1-go kwietnia r b.

Tam, gdzie lokatorzy nie czytają gazet, a szczególnie, „Pracy" nie wiedzą o stanie prowadzonej akcji kamieniczników i obronie lokatorów — kamienicznicy nie znajdują odprawy, a lokatorzy pod grozą wyrzucenia ich z mieszkań— godzą się na podwyżki. I to ma miejsce w przeważnie robotniczych dzielnicach, gdzie mieszka najbardziej zniszczony wojną proletarjat fabryczny.

Tam, gdzie lokatorzy bronią się zamachem kamieniczników, sprawy kierują do odpowiednich urzędów t. j. do Urzędu mieszkaniowego przy Magistracie (Olgińska 3) i Urzędu walki z lichwą i spekulacją (Ewangelicka 5).

Baczność więc lokatorzy!

Donoście o wszystkich wypadkach podnoszenia komornego przez gospodarzy i rządców domów, Urzędowi Mieszkaniowemu i Urzędowi walki z lichwą i spekulacją.

Dotychczas dekret o ochronie lokatorów pozostaje w mocy, a ci panowie nie mają prawa podnosić komornego i wszelkie ich pod tym względem zakusy — są zwykłem bezprawiem!

W. D.

—o—

Sprawy robotnicze.

Robotnicy miejscy.

(k) Wczoraj rano do Magistratu zgłosiło się kilkuset robotników miejskich, zarejestrowanych do robót publicznych, którzy przed paru tygodniami zawieszeni zostali w pracy. Magistrat narazie dał zajęcie 200 robotnikom do układania drzewa w składach miejskich. Robotnicy ci pobierać będą po 30 mk. dziennie.

Ze Zjazdu murarzy, zdunów i cieśli.

W dniu 14 marca w lokalu Polsk. Zw. Zawodowych przy ul. Głównej № 31, odbył się zjazd delegatów filji powyższych związków zawodowych. Obradom przewodniczył ob. Fr. Dąbrowski, wice prezes Rady Okr. Pols. Zw. Zawodowych w Łodzi. Asesorowali ob. Pietrowski z Tomaszowa i ob. Kołodziej z Częstochowy, sekretarzował ob. S. Skuderski Łódź. Obrady zagaił ob. Majewski.

Omawiano sprawy połączenia powyższych związków i filji ze Zjednoczeniem zawodowym w Poznaniu. Po dłuższej dyskusji zebrani zgodzili się na ostateczne połączenie, mając na uwadze korzyści, jakie osiągną przez połączenie, wytwarzając silną organizację, idącą w jednym kierunku.

W skład komisji w celu wspólnego połączenia ze Zjednoczeniem Zawodowem Polskim w Poznaniu. Wreszcie ob. Fr. Piotrowski z Tomaszowa, ob. Dymowski ze Zgierza i po jednym delegacie z Piotrkowa i Częstochowy.

U woźnych i portjerów.

W lokalu Polskich Zw. Zawodowych przy ul. Głównej nr. 31 odbyło się ogólne zebranie członków Polsk. Zw. Woźnych. Zebranie zagaił ob. Maj, przewodniczył ob. Fr. Dąbrowski, asesorowie: ob. Modry, Wielki i Zaborowski, sekretarzował ob. Olszewski.

Sprawozdanie Zarządu z działalności i Komisji Rewizyjnej zebrani zatwierdzili i wyrazili zarządowi jednogłośnie votum zaufania. Opłaty członkowskie podniesiono z 1 mk. na 3 miesięcznie.

Następnie ob. Dąbrowski wyjaśnił stosunek chrześcijańskiego Związku woźnych i portjerów do Polskiego Zw. Zaw. i stosunek kleru do robotnika. W celu ankiety o unormowaniu płacy i pracy rozdano kwestjonarjusze.

Do zarządu wybrani zostali ob. Maj, Chojnacki, Olszewski, Piątkowski, Pilarski, Banasiak i Łojszczyk; na zastępców ob. Firlej, Leder i Mądry. Do komisji rewizyjnej ob. Matuszewski, Bucholc i Zieliński.

U hotelarzy.

W dniu 11 marca r. b. u inspektora pracy III-go okręgu odbyła się konferencja delegatów Polsk. Zw. Zawod. pracowników hotelowych, kąpielowych i pokrewnych zawodów z przedstawicielami zarządu Grand-Hotelu w sprawie podwyżki obecnie pobieranego drożyźnianego o 110 procent.

Po naradzie całego zarządu Grand-Hotelu, warunki wystawione przez Polski Zw. Zawodowy hotelarzy, zostały przyjęte i zakomunikowane przedstawicielom Związku. Wyżej wspomniana podwyżka będzie wypłacana każdego 15-go w miesiącu.

Polski Zw. Zaw. pracowników hotelowych wystąpił do zarządu hotelu „Savoy" z żądaniem poprawienia bytu pracownikom tegoż hotelu, w tym celu wystawione żądania przesłano o jaknajszybsze załatwienie.

Przy Związku została zorganizowana sekcja lokai. Wszystkich zainteresowanych w tym fachu Związek prosi o zgłaszanie się w godzinach wieczorowych do biura Związku przy ul. Głównej nr. 31. Do Zarządu wybrani zostali: ob. Józef Kuznik, S. Królikowski i Walenty Wolborski.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

16
Wtorek

Dziś Heriberta
Jutro Gertrudy

Wschód słońca,	6 m. 15
Zachód „	6 m. 04
Wschód księżyca	4 m. 04
Zachód „	1 m. 44

Z życia organizacji N. Z. R.

Ogólne roczne zebranie Dzielnicy Górnej.

Onegdaj odbyło się ogólne zebranie roczne. Zagaił je ob. Danecki, przewodniczył ob. Szymański, sekretarzował ob. Kędzia.

Sprawozdanie z działalności zarządu zdawali ob. ob. Grondzki i Danecki, sprawozdanie kasowe ob. Sokolnicki i komisji rewizyjnej ob. Gajewski.

Referat polityczny wygłosił ob. Hajkowski; ob. Michalak zdał sprawozdanie z Sejmu i sprawozdanie ze zjazdu NSR w Poznaniu. Następnie przystąpiono do wyborów zarządu.

Ze Związków i Stowarzyszeń.

Ze Związku Spożywców.

(k) Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady nadzorczej okręgowej Związku spożywców, pod przewodnictwem p. Nowickiego.

Na wstępie zastanawiano się nad kandydaturą prezesa Rady wobec złożenia mandatu przez p. Nowickiego. Po krótkiej dyskusji wybrano na prezesa p. Andrzeja Kaczmarka, na zastępcę p. Józefa Wolczyńskiego, na sekretarza Staszkiewicza, a na zastępcę F. Jaromowskiego.

Dalej omawiano sprawę wpłacania składek na cele oświatowe przez poszczególne Stowarzyszenia, w myśl uchwały ostatniej konferencji.

Postanowiono zawiadomić zarządy wszystkich stowarzyszeń spożywców, należących do Związku, iż wpłaty dokonywane być mogą w biurze Oddziału (Piotrkowska 215), lub w Izbie Handlowej Stow. Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcjan (Piotrkowska 80).

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Występ Wandy Siemaszkowej.

Dziś we wtorek Teatr Polski występuje z premjerą głośnej sztuki Hermana Sudermana p. t. „Gniazdo rodzinne“, która obiegła wszystkie sceny europejskie, jednając znakomitemu autorowi „Honoru“ rozgłos światowy. Rzecz ta obfituje w silne efekty dramatyczne.

Jutro „Gniazdo rodzinne“ po raz drugi.

Z teatru „Miłośników Sztuki“.

Onegdaj w Domu Ludowym „Grono Miłośników Sztuki“ urządziło przedstawienie, na które złożył się „Hajduczek“, obraz dramatyczny, przerobiony z Sienkiewicza.

Wystawiono sztukę naogół dobrze. Publiczność dziękowała amatorom, którzy się wywiązali ze swego zadania — oklaskami.

—o—

Z miasta.

Dla uczczenia Imienin Naczelnika Państwa.

(r) Ku uczczeniu Imienin Naczelnika Państwa Józefa Piłsudzkiego odbędzie się dnia 19 b. m. o godz. 9 wiecz. w Lidze Kobiet Polskich (Przejazd 1 — II Gospoda dla Wojskowych) uroczysty koncer-raut z udziałem p. Wandy Siemaszkowej.

Z Rady Miejskiej.

24, 25 i 26 (II sesji) posiedzenia Rady Miejskiej odbędą się we wtorek, środę i czwartek, dn. 16, 17 i 18 marca r. b. o godz. 6-ej po południu w siedzibie radzieckiej.

Osobiste.

(r) Wojewoda łódzki p. Kamiński wyjechał dziś w sprawach służbowych. Zabawi do dnia 22 marca. W zastępstwie przyjmuje interesantów dr. p. Drubich od 11 do 1 po poł.

Biblioteka parafjalna.

Zarząd biblioteki parafialnej kościoła św. Stanisława Kostki w trosce o rozwój czytelnictwa wśród parafjan i z braku funduszów na zakup nowych książek, których brak bardzo dotkliwie daje się we znaki, zmuszonym jest uciec się do ofiarności publicznej, urządzając w nadchodzącą niedzielę dnia 21 b. m. znaczek na dochód tejże.

Zdając sobie głęboko sprawę z swych obowiązków, jaką jest krzewienie czytelnictwa wśród braci robotniczej naszego grodu, czytelnictwa opartego na zdrowych zasadach, zwracam się niniejszem za naszem pośrednictwem z uprzejmą i gorącą prośbą do braci robotniczej o łaskawe przyjście z pomocą przez wzięcie udziału w zbieraniu datków wzgl. o zapisywanie się na listę kwestarzy w lokalu biblioteki w godzinach wieczorowych od godz. 6 do 9 przy ul. Placowej nr. 3 (codziennie).

Głowno na flotę polską.

w) W ubiegłym tygodniu, zorganizowano tu zbiórkę ofiar na flotę polską. Mia[sto] ofiarowało jednorazowo tysiąc marek. Wśród ludności chrześcijańskiej zebrano 3000 mk.

Uruchomienie cukrowni.

(r) Ministerjum spraw wojskowych zajęło się sprawą uruchomienia nieczynnych cukrowni. W sprawie tej odbyła się narada przedstawicieli władz i cukrowników. Ustalono, że cukrownikom potrzebna jest pomoc w postaci szyn, i taboru kolejek podjazdowych. Potrzebny jest wreszcie kredyt na uruchomienie oraz zorganizowanie maszynowej obróbki roli na większych plantacjach buraczanych.

Rewolucja w Niemczech.

Przedstawiciele koalicji opuszczają Berlin.

BERLIN 15 marca. (PAT.) Przedstawiciele Francji w niedzielę opuścili Berlin. Pozostali tylko oficerowie, którzy oświadczają, że również wyjadą w najkrótszym czasie do Francji, gdyż z nowym rządem nie mogą pracować.

Przedstawiciel Anglji miał oświadczyć, iż Anglja na wypadek, gdyby nowy rząd niemiecki nie przestrzegał warunków traktatu wersalskiego, zarządzi natychmiast blokadę Niemiec.

Marszałek Foch w pogotowiu.

BAZYLEA 15 marca. (PAT). Według pism francuskich marszałek Foch wyjechał z Paryża do Moguncji i wydał rozkaz, ażeby wojska francuskie były w pogotowiu wojennym. Garnizony francuskie w Moguncji, w Koblencji i Kehl zostały powiększone.

Wzburzenie w St. Zjednoczonych.

GENEWA 15 marca. (PAT) „Petit Journal“ donosi, że z powodu kontrrewolucji berlińskiej panuje w Ameryce wielkie wzburzenie. Stany Zjednoczone oswajają się z myślą, że wypadnie im jeszcze raz interwenjować w Europie.

Układy pomiędzy dawniejszym a obecnym rządem.

BERLIN 15 marca. (PAT). Rząd Rzeszy komunikuje:

Na życzenie dawnego rządu Ebert, Noske, rozpoczęły się układy między poprzednim a obecnym rządem. Ma być utworzony gabinet na ogólnej podstawie demokratycznej, w skład którego wejdą też fachowi ministrowie dawnego rządu. W ciągu 2 miesięcy odbędą się wybory do parlamentu Rzeszy i Sejmu pruskiego. W związku z tym odbędzie się też wybór prezydenta Rzeszy przez naród. Dotychczasowy prezydent będzie uproszony, by i nadal pozostał na swem stanowisku aż do wyboru nowego prezydenta.

Przez reorganizację państwowej Rady gospodarczej i Rad fabrycznych utworzona zostanie Izba pracy. Oba rządy wydały wspólną odezwę wzywającą do zaprzestania strajku jako zbrodni na narodzie niemieckim.

BERLIN 15 marca. (PAT). Dziś o godz. 12 w południe wydał nowy rząd odezwę pt. „Do wszystkich“, w której stwierdza, że dawny rząd cofnął wezwanie do strajku generalnego i że rozpoczęły się układy między obu rządami, których przebieg jest pomyślny. Należy oczekiwać rychłego utworzenia nowego rządu, opartego na szerokiej podstawie demokratycznej.

W chaosie.

NORDEICH, 15 marca. (PAT.) Radjo krak. Wiadomości nadchodzące z prowincji są niepewne i sprzeczne. Południowe Niemcy są przeciw nowemu rządowi. Północno wschodnie Prusy stoją po jego stronie. W większych miastach sytuacja nie jest jeszcze wyjaśniona. Wojsko skłania się ku nowemu rządowi. Robotnicy zaś są przeciw niemu.

BERLIN, 15 marca. (PAT.) Tutejsze sfery wojskowe uważają sytuację militarną w całym państwie za korzystną dla nowego rządu. Za przykładem wojk południowo niemieckich, które oświadczyły się za nowym rządem, poszły także straże obywatelskie Einwohnerwehr. Z drugiej strony zarówno wśród robotników południowo niemieckich jak i północno niemieckich objawia się silny ruch na rzecz republiki rad.

BERLIN, 15 marca. (PAT.) Dziś nad ranem w dzielnicy Lichtenberg przyszło do pierwszych starć między uzbrojoną ludnością a wojskiem.

BAZYLEA, 15 marca. (PAT.) Według doniesień dzienników paryskich, marszałek Foch odjechał do Moguncji i postawił nadreńskie wojska okupacyjne na stopie wojennej.

BERLIN, 15 marca. (PAT.) Socjaliści niezawiśli postanowili zwalczyć rząd Kappa wszelkimi środkami.

BERLIN, 15 marca. (PAT.) Członkowie dawnego rządu pruskiego oświadczają, że nie uznają zarządzenia nowego rządu Rzeszy, rozwiązującego dawny rząd pruski.

BERLIN, 15 marca. (PAT.) Wszyscy dawni podsekretarze stanu stanęli po stronie dawnego rządu Bauera.

Sytuacja w Berlinie.

NORDEICH, 15 marca. (PAT) Radjo krak. Ogólne położenie w Berlinie nie zmieniło się. Miasto ma wygląd spokojny. Zaprowadzono pewne nieznaczne środki ochronne w częściach miasta, gdzie znajdują się wyższe urzędy. W myśl socjalistycznych proklamacji o generalnym strajku, zaprzestano pracy w wodociągach i elektrowniach. W zakładach tych została zaprowadzona regularna służba przez specjalnych robotników. Tramwaje nie kursują od niedzieli rano. Pociągi dochodzą tylko z najbliższej prowincji.

Berlin bez pism.

NORDEICH, 15 marca. (PAT) Radjo krak. W niedzielę nie ukazał się w Berlinie ani jeden dziennik. Rząd zezwolił na wydanie dzienników w poniedziałek. Wątpliwem jest jednak, czy dzienniki ukażą się, albowiem przewidywany jest strajk zecerów.

Sytuacja się wikła.

BERLIN, 15 marca (PAT) Pułki południowo niemieckie przeszły na stronę nowego rządu. Dotychczas głównodowodzący uciekł. Gen. Marker, przebywający w Dreźnie oświadczył się za nowym rządem. Wobec tego członkowie tamtego rządu Ebert, Noske i Bauer opuścili Drezno i mieli się udać do Stutgardu, gdzie też ma być zwołane zgromadzenie narodowe.

Socjaldemokraci za nowym rządem.

NORDEICH, 15 marca. (PAT.) Radjo pozn. Prowincja wschodnio pruska opowiedziała się urzędownie za rządem Kappa. Socjalno - demokratyczny nadprezydent Prus wschodnich Münnich uznał nowy rząd i pozostał na swojem stanowisku.

Powstanie, jakie we Wrocławiu urządzić zamierzano, na wezwanie Vogla i Philipsa stłumiono prawie że bez rozlewu krwi, a przeciwników nowego rządu aresztowano.

Jeszcze jedna proklamacja.

LJON 15 marca. (PAT). — Radjo krak. Nowy rząd niemiecki wydał proklamację, w której oświadcza, że dotychczasowy rząd nie istnieje. Konstytuanta została rozwiązana, a władza państwa przeszła na Kappa, który wraz z Tirpitzem jest założycielem niemieckiej partji ojczystej.

Górnicy westfalscy za nowym rządem.

BERLIN, 15 marca (PAT). Jak donoszą z kół rządowych, oświadczyły zawodowe związki górnicze zagłębia westfalskiego na wczorajszej konferencji, że gotowe są zająć wobec nowego rządu stanowisko neutralne pod następującymi warunkami: 1) Zachowanie republikańskiej formy rządu, 2) Utrzymanie w mocy ustawy o radach fabrycznych 3) Zabezpieczenie praw robotników. Rząd który jak oświadcza stoi na gruncie konstytucyjnym gotów jest warunki tu przyjąć.

Oczywiście.

BERLIN, 15 marca. (PAT). Z kół rządowych donoszą, że obie partje prawicowe oświadczyły iż będą popierały rząd obecny chociaż się z nim nie identyfikują.

Protesty.

KARNARWON, 15 marca. (PAT.) Okolice Nadrenji i dystrykty przemysłowe w Westfalji protestują przeciw przewrotowi berlińskiemu.

KARNARWON, 15 marca. (PAT.) Radjo krak. W okolicy Nadrenji w Westfalji Frankfurcie, Norymberdze, Magdeburgu i Wrocławiu proklamowano strajk generalny. W Berlinie zamknięto wczoraj po południu kilka fabryk z powodu strajku.

Flota do dyspozycji nowego rządu.

KARNARWON, 15 marca. (PAT.) Radjo krak. Z Kilonji donoszą, iż naczelny komendant floty niemieckiej oddał się do dyspozycji nowego rządu.

Strajk generalny.

BERLIN, 15 marca. (PAT.) Wszystkie związki zawodowe proklamowały strajk generalny.

Reakcja giełdy na wypadki w Niemczech

GENEWA 15 marca. (PAT). Na giełdzie ljońskiej i paryskiej zupełnie nie uznają marki niemieckiej. W Genewie nie dokonuje się również żadnych operacji finansowych w walucie niemieckiej.

Walki na ulicach Lipska.

LIPSK 15 marca. (PAT). Wczoraj przyszło do poważnych starć ulicznych między ludnością cywilną a oddziałami garnizonu. Po obu stronach padło około 50 osób nie licząc rannych. Wobec tego ogłoszono dziś strajk generalny. W całej Saksonji stoją wszystkie pociągi i tramwaje.

W Saksonji tworzą się rządy sowietów

BERLIN 15 marca. (PAT). — W Saksonji tworzą się rządy sowietów. Kraje zachodnio niemieckie również skłonne są do organizowania władz sowieckich.

Zmiany w Meklemburg-Schwerin.

BERLIN, 15 marca. (PAT.) Na żądanie rządu berlińskiego ustąpił również socjalistyczny rząd Meklenburg w Szwerynie.

Wzmocniony nadzór nad Wilhelmem.

AMSTERDAM, 15 marca. (PAT.) Rząd holenderski wysłał 30 żandarmów do siedziby b. cesarza Wilhelma w Amerungen. Nad byłym cesarzem oraz nad b. następcą tronu niemieckiego rozciągnięto jaknajściślejszy dozór.

Przewrót w Bawarji.

MONACHJUM, 15 marca (PAT). Socjalistyczny rząd ustąpił i stworzy się nowy rząd z przedstawicieli stronnictw mieszczańskich.

Wrażenie w Austrji.

WIEDEN 14 marca. (PAT). Radjo krak. Przewrót w Niemczech wywołał tu ogromne wrażenie. Wyłoniło się pytanie, czy wypadki berlińskie nie wpłyną niekorzystnie na stosunki w Austrji. O ile można sądzić, obecnie niebezpieczeństwo takie nie istnieje.

W kołach politycznych oceniają położenie spokojnie, a to dlatego, że zwłaszcza w sferach socjalno-demokratycznych panuje przekonanie, że nowy rząd berliński nie będzie się mógł ustalić. Zdaje się jednak, że Austrja ucierpi wskutek tego przewrotu pod względem gospodarczym.

Jak donosi „Der Neue Tag“ w kołach finansowych panuje przekonanie, że Niemcy znalazły się w ciężkiem położeniu, które wpłynie niekorzystnie na gospodarczą odbudowę Niemiec.

„Deutsche Volkszeitung“ pisze, że teraz okazuje się jakie niebezpieczeństwo sprowadził traktat wersalski. Niemcy stoją w obliczu ciężkich walk wewnętrznych. Koalicja powinna zdecydować się czy chce zniszczyć Niemcy ogniem i mieczem, czy też przeprowadzić zmiany w traktatach wersalskim i w St. Germain.

Horoskopy prasy francuskiej.

PARYZ, 15 marca. (PAT). Havas. Dzienniki omawiają obszernie wypadki niemieckie. „Journal“ porównuje chwilę bieżącą do 100 dni po powrocie Napoleona 1815 roku. Gustaw Kiery w Loevre wyraża obawę, iż wybuch militaryzmu rozpali ogień w całej Europie.

Gen. De Castello w „Echo de Paris“ przypomina, że Prusy nie są państwem posiadającym armję, lecz armją posiadającą kraj. Niemcy całe o czem pamiętać należy są sprusaczone. „Temps“ robi wymówki sojusznikom, że w ciągu 24 godzin nie zdobyli się ani na decydujące słowo ani na stanowczy czyn.

Anglicy, jak zwykle, zachowują zimną krew.

HAGA, 15 marca. (PAT.) Prasa angielska stoi na stanowisku, że rząd londyński tak długo nie będzie zainteresowany wypadkami berlińskimi, dokąd rząd berliński będzie wypełniał traktat pokojowy i dopóki dynastja Hohenzollernów nie powróci do Niemiec.

Czesi wobec Niemców.

PRAGA, 15 marca. (PAT.) Prasa czeska omawia zajścia w Berlinie w tonie bardzo podnieconym. „Venkow“ obawia się podobnego przewrotu również i w Czechosłowacji.

Komunikat Sztabu Generalnego

z dnia 15 marca.

Na północ od Dryssy w rejonie Wołyńca nasz patrol otoczył i wziął do niewoli placówkę bolszewicką w sile 42 ludzi z jednym karabinem maszynowym.

Na odcinku na wschód od Mozyrza nieprzyjaciel forsownie porządkuje rozbite oddziały, podwozi posiłki i prowadzi energiczne wywiady.

Nieprzyjacielska artylerja ostrzeliwała nasze pozycje w rejonie Rohaczewa, na południe od Wiahle. Jednocześnie ogniem ciężkiej artylerji był ostrzeliwany tor kolejowy w rejonie Bucniowa.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego

Kuliński, pułkownik.

Konsulat polski w Nadrenji.

WARSZAWA, 15 marca (PAT). W Kolonji nad Renem z dniem 1 marca otwarto konsulat Rzeczypospolitej polskiej na Nadrenję. Okupowaną przez państwa sprzymierzone. Kierownikiem konsulatu mianowany został inż. Heljodor Stark.

Dookoła strajków w Warszawie.

P.P.S. proklamowała strajk generalny. — N.Z.R. przeciw strajkom politycznym.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 15 marca. Centralny Komitet Wykonawczy PPS. uchwalił na środę strajk generalny dla poparcia żądania odwołania militaryzacji elektrowni. Następnego dnia, t. j. w czwartek 18 marca ma rozpocząć się strajk na prowincji. Termin strajku nie jest oznaczony. Nastąpi to dopiero jutro.

WARSZAWA, 15 marca (PAT) Dziś rano robotnicy wszystkich fabryk i warsztatów metalowych powrócili do pracy. Wczoraj odbył się wiec Narodowego Związku Robotniczego, na którym uchwalono potępić akcję zmierzającą do wywołania strajku powszechnego w Warszawie uznając ją za zbrodnię przeciw państwu. Z powodu odezwy prezydenta miasta nawołującej do zorganizowania się społeczeństwa do walki z politycznymi strajkami utworzył się komitet samopomocy społecznej urządzający w Stowarzyszeniu techników. Wciągu dnia dzisiejszego zgłosiło się do zapisów kilka tysięcy robotników do prac technicznych i pomocy w szpitalach i przytułkach.

Rada Ligi Narodów.

LJON, 15 marca (PAT) Radio krak. Rada Ligi narodów odbyła w sobotę posiedzenie w sprawie wysłania komisji do Rosji celem zbadania tamtejszych stosunków. Rada uchwaliła następnie delegować Czerwony Krzyż w Genewie do wysłania misji ratowniczej do Polski w celu zwalczania epidemji. Następne posiedzenie Rady Ligi narodów odbędzie się w Rzymie z początkiem kwietnia.

W sprawie Szlezwiku.

PARYŻ 15 marca. (PAT). Radjo krak. Z Konpenhagi donoszą: Że obie Izby przyjęły jednomyślnie rezolucję, w której parlament wyraża przekonanie, że mocarstwa koalicyjne, które z zupełnym zadowoleniem narodu duńskiego przeprowadziły warunek traktatu pokojowego w sprawie Szlezwiku, co stało się wynagrodzeniem cierpień długoletnich. Parlament jest przekonany, że także decyzja przy ustaleniu południowych granic Danji nie zawiedzie zaufania.

Stosunki pomiędzy Austrją a Rosją.

WIEDEN 15 marca. (PAT). „Der Neue Tag“ donosi, że w Wiedniu toczą się rokowania o nawiązaniu stosunków gospodarczych z Rosją. Układy jednak toczą się z przedstawicielami rosyjskimi, ale nie z kołami oficjalnemi.

Zaraza tyfusowa w Serbji.

LJON, 15 marca. (PAT.) Towarzystwo amerykańskiego Czerwonego Krzyża donosi z Belgradu, że około 1400 zbiegów rosyjskich, po większej części zarażonych tyfusem, przybyło do Serbji, gdzie wskutek tego szerzy się epidemja. Przybyli oni w trzech pociągach przez Saloniki. Spodziewany jest dalszy napływ uchodźców rosyjskich. Serbskie organizacje lekarskie są bezsilne wobec epidemji i proszą Towarzystwo amerykańskiego Czerwonego Krzyża o pomoc.

Wiadomości polityczne

(Telef. od własnego korespondenta).

Wyjazd amb. Prallona.

Ambasador francuski Prallon wyjechał z Warszawy do Paryża.

Co się dzieje w Berlinie.

Od osoby przybyłej z Berlina, korespondent „Pracy“ dowiaduje się, że prezes Noske jeszcze 12 marca kazał aresztować Kappa, Lüttniza, Grabowskyego i Schützlera. Trzej pierwsi zdołali uciec. Ostatniego zatrzymano lecz obecnie jest on już wolny.

W Berlinie panuje jeszcze spokój. Parlamentu i gmachów rządowych bronią porozmieszczane armaty i kulomioty. Fabrykę amunicji Lovego w Moabicie zdemolowali niezawiśli socjaliści.

Ofiary.

Pracow. biura komisji Powszechnego Nabrania na flotę Polską — Mk. 76.

Bartczak Tomasz na obr. kres. zachodnich — Mk. 15.

Krysiak na flotę Polską — Mk. 5.

L. P. na plebiscyt Mazurski — Mk. 20.

Urząd Komisarjatu Aprow. m. Łodzi na plebiscyt Mazurski. — Mk. 680 fen. 70.

Błaszczyk Roman na plebiscyt Mazurski — Mk. 11.

Sztaut Paulin. na skarb Państw. — 1 rub. 85 kop. srebrem 9 kop. miedzią i pół franka.

Stobelski na flotę Polską — Mk. 22.

Kosiedka Marcin na flotę Polską — Mk. 10.

Wójcik Stanisław na plebiscyt Mazurski — Mk. 10.

Mielcarz na plebiscyt Mazurski — Mk. 5.

Miller Franciszek na żołnierza Polskiego — Mk. 5.

Miller Franciszek na święcone dla żołnierza — Mk. 5.

Redaktor naczelny
Stanisław Lenartowicz

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE.

Wydawca: Zarząd Okręgowy N. Ż. R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca“ Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WASZKIEWICZ